

55. Moje spotkanie z Duchem Świętym

1. CELE LEKCJI – WYMAGANIA OGÓLNE

- Motywowanie do rozwoju osobistej relacji z Duchem Świętym;
- Pogłębienie rozumienia działania Ducha Świętego w Kościele.

2. TREŚCI NAUCZANIA – WYMAGANIA SZCZEGÓŁOWE

Uczeń:

- Korzystając z osobistej wiedzy oraz odwołując się do znanych fragmentów Pisma Świętego, wymienia owoce działania Ducha Świętego;
- Charakteryzuje skutki działania Ducha Świętego w Kościele i w życiu osobistym w oparciu o Pismo Święte;
- W oparciu o „Tekst źródłowy” opowiada, w jaki sposób owocuje działanie Ducha Świętego we wspólnocie Kościoła;
- Rozpoznaje sens dobrego przygotowania do uroczystości Zesłania Ducha Świętego.

3. POJĘCIA, POSTACI

- Duch Święty;
- Zesłanie Ducha Świętego;
- Kościół;
- Jedność;
- Owoce Ducha.

4. WARTOŚCI

- Osobiste spotkanie z Duchem Świętym.

5. SCHEMAT LEKCJI

- Duch Święty jako oczekiwany Gość;
- Pierwsze zesłanie Ducha św. i przygotowanie do tego wydarzenia;
- Skutki działania Ducha św. w Kościele;
- Owoce działania Ducha św. w życiu osobistym.

6. PROPOZYCJA REALIZACJI

Wprowadzenie:

Metoda – pogadanka. Nauczyciel rozpoczyna lekcję od zarysowania konkretnej sytuacji egzystencjalnej: dostałeś informację, że następnego dnia odwiedzi Cię długo oczekiwany gość, może ktoś bliski, który wyjechał dawno temu, może osoba, której bardzo wiele zawdzięczasz.

- W jaki sposób należałoby przygotować się na przybycie oczekiwanego gościa, tak by mógł poczuć się wyjątkowo ugoszczony?
- Na co warto byłoby w tym przygotowaniu zwrócić uwagę, by spotkanie było jak najbardziej owocne?
- Jakie emocje mogą towarzyszyć oczekiwaniu na upragnione spotkanie z gościem?

Nauczyciel podsumowuje wypowiedzi uczniów, odwołuje się do zbliżającej się uroczystości Zesłania Ducha Świętego. Wprowadza w temat, ukazuje cele lekcji w kontekście uroczystości.

Rozwinięcie tematu:

Metoda – parafraza. Nauczyciel dzieli uczniów na małe 3–4-osobowe grupy. Każdej rozdaje wydrukowany tekst (Dz 2, 1–13, załącznik 1) – dla poprawności wykonania ćwiczenia niewskazane jest w tym momencie używanie egzemplarzy Pisma Świętego. Uczniowie prafarazują w grupach tekst biblijny, próbując wydobyć własnymi słowami jego najgłębszy sens. Istotne jest, aby w czasie powstawania tekstu parafrazy dopisali początek mówiący o tym, jak uczniowie Jezusa mogli się przygotowywać do tego wydarzenia. Przedstawiciele grup opowiadają własną wersję opisu zesłania Ducha św. wraz z dopisanym początkiem. Nauczyciel podsumowuje pracę, prosząc o odczytanie tekstu Dz 1, 12–26, bezpośrednio poprzedzającego parafrazowany fragment. Zwraca uwagę na zbieżności i różnice, a także na trwanie uczniów na modlitwie przed zesłaniem Ducha św.

Metoda formularz – porównania. Nauczyciel zadaje pytanie:

- W jaki sposób w Wieczerniku objawiło się działanie Ducha Świętego?

Następnie dzieli klasę na 3–4-osobowe grupy (uczniowie mogą pozostać w tych samych grupach co wcześniej) i rozdaje formularze do porównań (załącznik 2). Jednocześnie rozdaje każdej grupie przejrane wcześniej karty dialogowe OH (by uniknąć użycia kart nie stosownych dla omawianego tematu) lub inne obrazy, np. foto symbole, zdjęcia wycięte z gazet.

Każda grupa otrzymuje od kilku do kilkunastu obrazów i próbuje wypełnić, w oparciu o nie, formularz o działaniu Ducha Świętego.

Metoda – praca z tekstem. Nauczyciel prosi o ponowne przeczytanie tekstu Dz 1, 12–26 i zestawienie go ze znanym z lekcji o Triduum Paschalnym tekstem modlitwy arcykapłańskiej (podręcznik ucznia, lekcja 54, ramka „Mów Panie”). Zadaje pytanie:

- Jakie prośby z modlitwy prośby, z modlitwy Jezusa, zrealizowały się podczas zesłania Ducha Świętego? (Warto tu podkreślić kwestię jedności i modlitwy jednomyślnej).

Nauczyciel prosi o przeczytanie tekstów z rubryki „Tekst źródłowy” i zadaje kolejne pytanie:

- Czy, oprócz jedności, owocuje działanie Ducha Świętego w Kościele i w życiu osobistym człowieka?

Zakończenie:

Nauczyciel w podsumowaniu dodaje, że Pismo Święte jasno określa owoce działania Ducha św. Prosi o przeczytanie tekstu Ga 5, 15–24 o owocach Ducha. Może także wypisać poszczególne owoce na tablicy. Puentą lekcji i zobrazowaniem jednomyślnej modlitwy powinna być wspólna modlitwa o Ducha Świętego, np. z użyciem tekstu z rubryki „Modlitwa”.

Notatka:

Zapisywana na bieżąco na tablicy.

Korelacja z edukacją szkolną:

- Język polski – Duch Święty w literaturze pięknej;
- Wiedza o kulturze – motyw Ducha Świętego w tekstach kultury;
- Podstawy przedsiębiorczości – uroczystość Zesłania Ducha Świętego dniem wolnym od pracy;
- Informatyka – Duch Święty w zasobach internetowych.
- Wiedza o społeczeństwie – wolność wyznania i prawo człowieka do praktyk religijnych;
- Wiedza o kulturze – męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa w sztuce; symbole świąt wielkanocnych i ich znaczenie w różnych krajach;
- Podstawy przedsiębiorczości – asertywność i uległość w czasie przedświątecznych zakupów; zeświecczenie symboliki Wielkanocy jako chwyt

marketingowy; nieetyczne zachowania pracodawców względem pracowników w okresie przedświątecznym i świątecznym.

7. INNE MOŻLIWOŚCI REALIZACJI

Lekcję można przeprowadzić w pracowni komputerowej i skorzystać z ćwiczenia z formularzem (załącznik 2), wykorzystać też rozmaite ilustracje z zasobów internetowych.

Lekcję można rozpocząć od nawiązania do przyjętego (najprawdopodobniej w tym roku lub wcześniej) sakramentu bierzmowania.

Metoda – licytacja. Część dotyczącą owoców Ducha św. można poprowadzić w formie licytacji. Na arkuszach A4 nauczyciel wypisuje / drukuje listę z wypisanymi poszczególnymi owocami Ducha św. Każdą kartkę wręcza jednemu z uczniów, który staje wobec klasy i prezentuje „przedmiot aukcji”. Przedstawiciele grup pracujących na lekcji lub ochotnicy, korzystając z żetonów /słoneczek / guzików, rozdanych im w równej ilości symbolicznych środków płatniczych, wybierają te owoce, które wydają się im najbardziej pożądane i próbują wylicytować je w aukcji. Po „zakupie” każdy z uczestników uzasadnia, dlaczego właśnie te owoce wybrał. Uczniowie mogą kupować na spółkę lub się na nie składać. Trzeba pamiętać o tym i tak przeprowadzić zabawę, aby młodzież nie miała poczucia, że za Boże dary trzeba zapłacić.

8. ALTERNATYWNE TEKSTY DO WYKORZYSTANIA NA LEKCJI



TEKST
ŹRÓDŁOWY

Chrześcijanin odradza się dzięki temu samemu Duchowi, dzięki któremu narodził się Chrystus. Dzięki temu samemu Duchowi dostępujemy odpuszczenia grzechów, dzięki któremu Chrystus nie miał w ogóle grzechu.

Św. Augustyn

Stary Testament objawił Ojca i zaczął niejasno ukazywać Syna. Nowy Testament objawił Syna i zaczął ukazywać Ducha Świętego. Teraz Duch Święty mieszka w nas i ukazuje się w nas w całej pełni. Nie było wskazane ogłaszać otwarcie Boskości Syna, gdy nie było jeszcze uznane Bóstwo Ojca ani narzucać ludziom obowiązku wierzenia w Ducha Świętego, kiedy nie uznana została jeszcze Boskość Syna.

Św. Grzegorz z Nazjanzu

Zstąpili z góry nie jak Mojżesz, trzymający same tylko tablice kamienne w rękę, lecz niosąc w duszy swej Ducha Świętego; skarb, źródło prawd i charyzmatów rozlewając.

Św. Jan Chryzostom

Pan Jezus wskazał, że Ten, posłany przez Niego, pochodził zarówno od Niego, jak od Ojca (i wskazał że) jako Orędownik, Pociészyciel, Nauczyciel miał doprowadzić do końca dzieło, które Syn spełnił podczas swego ziemskiego życia. Wielorakiej bowiem mocy tego Ducha, który przy stworzeniu świata ozdobił niebiosy (Job 23, 12) i napełnił okrąg ziemi (Mdr 1, 7), opatrnościowym zrzędzeniem pozostawione było wykończyć także dzieło odkupienia na tej ziemi.

Papież Leon XIII

Różnymi językami mówimy, a o niebieskich się rzeczach wszyscy po świecie jednakowo rozumiemy. A drudzy w jednym języku, na jedną wiarę i w jednym domu zgodzić się nie mogą. Babilonia z jednego języka wiele różnych języków czyni, którymi się budowniczy jej rozpraszają. (...) A Duch Święty w Jeruzalem ze wszystkiego świata języków jedną zgodę, jedną wiarę, jedno zrozumienie, jedno zbudowanie czyni. (...) O, Jezu Chryste, do Ciebie wzdycham, do Ciebie oczy obracam, pošlij mi Ducha Twego. (...) Pošlij mi stamtąd upominek Pański.

Piotr Skarga

Ojciec i Syn kochają Ducha Świętego i oddaniem swym zobowiązaniem w Nim się łączą. Duch Święty kocha Ojca i Syna Ich własną miłością, i oddając Im się znowu, łączy Ich. Co za uczta, co za gody, co za społeczność, jaka tajemnica!

Piotr Semenenko

Duch Święty wobec zeświecczałych serc czuje się tak, jak my wobec kościołów, które gwałt i przemoc wyzuły z pierwotnego przeznaczenia, zamieniając na kina i koszary. Konsekrujemy na nowo sprofanowane serca na świątynie Ducha Świętego. (...)

Jak wiatr na swych skrzydłach roznosi mnóstwo ziarna i nasienia, zarodki i iskry nowego życia; jak wiatr jest siewcą lasów i łąk, i kwiecica – tak Duch Święty nikomu łaski swej nie odmawia...

Ottokar Prohaszka

Bez tego Ducha Bożego i Jego tajemniczego działania cała tak zwana ewolucja byłaby niczym, jak tylko ślepą i bezwzględną przemianą. Dopiero Duch Święty pociąga wszystko, co dzieje się, ku Bogu, a nad pospolitością sprawia nieuchronny sąd. On to współdziałał przy budowie piramid i świątyń greckich, On oświecał proroków, prowadził stworzenie ku Chrystusowi, zapalał ogień święty w Apostołach, męczennikach i wyznawcach. On i dzisiaj, działając tajemniczo w osadzie czasów, ocala niespodziewanie dusze ku Światłu wiekiestemu.

Fryderyk Wilhelm Foerster

Duch Święty miał się objawić jako pieczęć wszystkich łask Bożych, jako dokonanie i uwieńczenie wszystkich udzielań się Bożych. Duch Święty zstąpił widocznie, publicznie i uroczyście przed oczyma wielkiej liczby ludzi. Zstąpił pod wspaniałymi pełnymi treści symbolami. Zstąpił pod znakami, które ujawniły Jego Boską naturę. Jego Osobę i Jego przymioty, i cel Jego posłannictwa. Zstąpił jako ten, który ma umacniać i wykończyć Królestwo Boże. Zstąpienie Ducha Świętego jest definitywnym ogłoszeniem nowej ekonomii zbawienia.

Tilman Pesch

Duchu, światło boże! Gołąbko Syjonu! Dziś chrześcijański świat, ziemne podnóże Twojego tronu, Widomą oświeć postacią.

Adam Mickiewicz



MODLITWA

Litania do Ducha Świętego

Spójrz,
Duchu Święty,
Na ludzi idących przed siebie
Drogą nieskończonego Postępu,
Na mędrców,
Którzy ulepili golema
Na własne podobieństwo
I na własną zgubę.

Spójrz,
Duchu Święty,
Na rozpad atomu,
Na rozpad moralności,
Na rozpad ładu,
Na rozpad porządku,
Na rozpad sztuki,
Na rozpad cywilizacji,
Na rozpad słów,
Na rozpad prawa,
Na rozpad harmonii,
Na rozpad rozsądku,
Na rozpad logiki,
Na rozpad wszystkich wartości.

Z głębokości wołamy do Ciebie,
Duchu Święty,
Albowiem jesteś bezwolnym narzędziem
W rękach naszych lekkomyślnych dzieł.

Jesteśmy jak ci, którzy nie wiedzą, co czynią.

Zstąp
Na ziemię samounicestwienia,
Na rakowate miasta i wsie,
Na trędowate domy,

Na zatrute zboża, ogrody i sady,
Na martwe rzeki i morza,
I krąż nad nami,
Ludźmi chaosu,
Kłamstwa
I obłądu.
Krąż,
Jak ongiś krążyłeś w genezyjskim locie
Nad chaosem niepokornych żywiołów.

Krąż nad nami,
Poskromicielu zamętu,
Nad pobojowiskiem naszych klęsk,
Nad rzeźnią tego świata,
Nad śmietnikami pełnymi
Nie donoszonych płodów,
Nad ziemią cuchnącą swądem palonych ciał,
Nad górami atomowych odpadków
I wybaw nas od głupoty udającej mądrość,
Od kłamstwa udającego prawdę,
Od ślepoty udającej dalekowzroczość,
Od chamstwa udającego obrażoną godność,
Od fanatyzmu udającego wiarę,
Od brudu udającego czystość,
Od nienawiści udającej miłość,
Od niewoli udającej wolność,
Od obłudy udającej szczerłość,
Od pychy udającej pokorę,
Od warcholstwa udającego odwagę,
Od szatana, który mówiąc „nie”,
Myśli „tak”,
A mówiąc „tak”,
Myśli „nie”.

Przybywaj, Duchu Święty,
Wielousty,

I otwórz nasze głuche uszy,
Wołający Płomieniu!

Przybywaj
Z wnętrza wieczności wiejący wicherze,
Który nigdy nie burzysz
I nigdy nie niszczysz,
I nigdy nie łamiesz,
Który chwiejne – umacniasz,
Stare – odnawiasz,
Martwe – ożywasz,
Starte z powierzchni ziemi – budujesz od podstaw,
Stworzycielu,
Wywołujący z kości i popiołów –
Ludzi zmartwychwstałych i przemienionych,
Z pomordowanych ludów – żywe ludy,
Wszechświat – z nicości,
Istnienie – z nieistnienia,
Źródło – z pustyni,
Wszystko – z niczego,
Ojczyzna Pisma Świętego,
Wicherze wiejący z wnętrza wieczności!
Daj nam słuch doskonały,
Abyśmy wśród niezliczonych wezwań i nawoływań,
Które nas nawiedzają
We wszelkim czasie i miejscu,
Umieli rozpoznać
Twój Głos, Muzyko Mądrości,
Zrodzona z Ojca i Syna,
Trójdziewiczna!

Zdejm z nas kamień,
Jak go zdejmują ze studni
Pasterze
W porę pojenia owiec.

Zdejm z nas kamień,
Jak go zdejmują z grobów
Aniołowie Twojego Oblicza,
Mocarzu,
Burzo niedocieczona,
Odwalająca kamienie!

A potem twórz nas,
Otwartych,
Słyszających
I słuchających.
Twórz nas codziennie od nowa,
Czujny Strażniku naszych uszu,
Abyśmy nieustannie odnawiani
I odradzani,
I tworzeni,
Stali się Twoimi głosicielami,
Podobnym do tych,
Których pochylone czoła
Raczyłeś namaścić olejem Twojej Mądrości!
Oświeć nas i prowadź
Z ziemi mroku i rozpacz
Do Królestwa Bożego,
Do stolicy stawianej z kryształu i światła.
Ojczy i Synu, i Duchu Święty,
Słowo,
Drogowskazie
Wbity na rozstajnych drogach kosmosu!
Przybывaj,
Nadziejo nieogarniona,
Zawsze obecna
I zawsze nadchodząca,
Przybывaj, Boże,
Zacznijcie własnego człowieczeństwa,
I uczłowiecz człowieka
Jak uczłowieczyłeś siebie!

Roman Brandstaetter

Załącznik 2

Teksty dotyczące uzasadnienia wiary w zmartwychwstanie (na podst. H. Seweryniak, *Świadectwo i sens*, Płock 2001, s. 331–338; S. Rosa, *Teologia fundamentalna*, cz. 1, Tarnów 2000, s. 133–139, cyt. za: *Rekolekcje Oazy Żywego Kościoła. Credo – materiały studyjne*).

Fakt pustego grobu: Jak wiemy Chrystus został pochowany w grobie wykutym w skale, który należał do Józefa z Arymatei. Ten skalny grób, znaleziono pustym w niedzielę rano. Mówią o tym wszystkie Ewangelie, najstarsze katechezy, św. Paweł w liście do Koryntian. Kobiety, które chciały namaścić Ciało Jezusa, nie znalazły Go wewnątrz grobu. Również pusty grób ujrzeni powiadomieni o wszystkim uczniowie. Sam fakt pustego grobu nie stanowił jednak przekonywującej podstawy dla wiary w zmartwychwstanie. Dopiero gdy żyjący Jezus ukazał się w widzialnej postaci, wszyscy zrozumieli wymowę pustego grobu.

Ukazywanie się Jezusa – chrystofanie: Odnajdujemy wiele relacji, mówiących o rzeczywistym, historycznym i cielesnym spotkaniu świadków z Chrystusem. Apostołowie widzieli Pana, dotykali Go, z Nim jedli i pili... Czy była to tylko ich grupowa halucynacja? Na pewno nie.

- Byli to ludzie zdrowi, pracujący, stanowili grupę bardzo zróżnicowaną pod względem usposobienia i charakteru, nie byli więc podatni na wpływy i sugestie czy halucynacje grupowe.
- Poza tym byli nieufni, niedowierający, krytyczni wobec tego, co widzieli [Maria Magdalena myśli, że to ogrodnik, uczniowie idący do Emaus nie poznają Go, zebrani w Wieczerniku sądzą, że to zjawa, Tomasz wbrew wszystkim mówi: „Jeśli nie zobaczę, nie uwierzę”, J 20, 25]. Ich niedowiarstwo ustępuje jednak przed wymową faktów. Pełna rezerwy postawa wyklucza jakieś subiektywne złudzenia.
- Chrystofanie trwają do momentu, gdy wiara w zmartwychwstanie zwyciężyła i poprzez dawanie świadectwa zaczęła się szerzyć [40 dni]. Stąd wniosek: to nie wiara zrodziła subiektywne wizje Jezusa Zmartwychwstałego, ale rzeczywiste spotkania z Panem zrodziły wiarę w Jego zmartwychwstanie.
- Po zmartwychwstaniu cechował świadków entuzjazm wiary. Ten entuzjazm nie byłby psychologicznie możliwy po katastrofie Wielkiego Piątku. Tylko Jezusowe: „Pokój wam” i moc Ducha Świętego mogły być tego przyczyną.

Hipoteza oszustwa: Uczniowie nie chcąc zrezygnować z wygodnego życia wędrownych nauczycieli, wykradli zwłoki swego Mistrza i wymyślili historię o Jego zmartwychwstaniu. Dlatego właśnie ewangeliczne opisy pustego grobu są takie różne. [Czy apostołowie, których postępowanie i usposobienie znamy z kart Pisma Świętego, mogli być do tego zdolni? Czy byli gotowi ponieść męczeńską śmierć w obronie kłamstwa?].

Hipoteza letargu: Jezus na krzyżu nie umarł naprawdę, przeżył coś w rodzaju śmierci klinicznej czy letargu; przebudził się, bo było zimno w grobowcu; wrócił do uczniów, wyleczył się, miał dzieci i umarł w Rzymie jako starzec. [Czy na wpół żywy człowiek, po wydostaniu się z grobowca, potrzebujący przede wszystkim opieki fizycznej i lekarskiej, wzmocnienia sił, mógł w swoich uczniach wywołać wrażenie zwycięzcy nad śmiercią, przemienić ich smutek w entuzjazm wiary oraz pogłębić szacunek dla swojej osoby?].

Hipoteza halucynacji: Opowieść ewangelistów o pustym grobie i widzeniach Jezusa to zapis subiektywnych wizji, jakie mieli uczniowie z żalu za zmarłym ukończonym Jezusem. Głównym sprawcą tej plotki byłaby Maria Magdalena, kochająca Jezusa i mająca widzenie przy grobie. [Należy odwołać się do psychologii religii. Podaje ona, że wizja jest pewnym stanem psychicznym, w którym na skutek silnego napięcia woli, umysłu czy wyobraźni, może dojść do tzw. ekstazy czy halucynacji. W przypadku apostołów nie może być o tym mowy, gdyż od Wielkiego Piątku minęły dopiero dwa dni. Nie było więc czasu na osiągnięcie stanu tęsknoty i podniecenia ekstatycznego. Widzenie Jezusa, innym niż sobie wyobrażali, nie jest uzewnętrznieniem ich depresji].

55. Moje spotkanie z Duchem Świętym

Załącznik 1

Tekst o zesłaniu Ducha św.

Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.

Przebywali wtedy w Jerozolimie pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumieli, bo każdy słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku. „Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami?” – mówili pełni zdumienia i podziwu. „Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? – Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńscy i Arabowie – słyszymy ich głoszących w naszym językach wielkie dzieła Boże”. Zdumiewali się wszyscy i nie wiedzieli, co myśleć: „Co ma znaczyć?” – mówili jeden do drugiego. „Upili się młodym winem” – drwili inni.

Załącznik 2

Porównania – Duch Święty

DUCH ŚWIĘTY JEST JAK...	DUCH ŚWIĘTY DZIAŁA JAK...